„Pensjonat Pana Bielańskiego” – długo oczekiwana premiera w Teatrze Dramatycznym

Na ten spektakl białostocka publiczność musiała czekać ponad pół roku. Zaplanowana na marzec premiera „Pensjonatu Pana Bielańskiego” nie odbyła się w pierwotnym terminie z powodu pandemii. Sztukę zobaczymy w najbliższa sobotę (12.09). Reżyserem spektaklu jest Marek Gierszał, twórca niezapomnianego „Koguta w rosole”.

Sztuka „Pensjonat Pana Bielańskiego” autorstwa Herberta Kaluzy i Marka Gierszała powstała na podstawie utworu Carla Laufsa i Wilhelma Jacoby'ego "Pension Schöller”. Akcja toczy się w będącym pod zaborem austriackim Krakowie. Główny bohater - Maurycy Stolnik - odwiedzając metropolię liczy na przeżycie szalonej przygody, która pozwoli mu zabłysnąć przed swoim znajomym z rodzinnego miasteczka. W realizację celu zostanie zaangażowany zachłanny bratanek bohatera oraz jego młody przyjaciel. Ta dwójka zapewni mu serię niespodziewanych zdarzeń. Jakich? O tym przekonają się widzowie, którzy wybiorą się do Teatru Dramatycznego.Przedstawienie reżyseruje Marek Gierszał, absolwent Wydziału Aktorskiego krakowskiej PWST i reżyserii filmu fabularnego na Uniwersytecie w Hamburgu.

- To jest komedia o ludzkiej próżności, chcemy aby ludzie się pośmiali, zapomnieli o pracy, ratach, spłatach, o swoich codziennych problemach. Jest w tej sztuce też drugie dno, wrażliwi widzowie to odnajdą – mówił Marek Gierszał - To zaproszenie do wspólnego spędzenia czasu i spojrzenia, co może z tego wyniknąć… ale bez poczucia bycia namaszczonym do tego, by kogoś pouczać. Na ile to się uda, nigdy nie wiadomo.

Reżyser od wielu lat realizuje swoje projekty artystyczne w Niemczech (m.in. „Wesele u drobnomieszczan” Bertolta Brechta, „Trzy siostry” Antoniego Czechowa), ale pozostaje aktywny reżysersko również w kraju (reżyserował w Krakowie – w Teatrze im. Słowackiego i na Scenie STU, w Teatrze Rozrywki w Chorzowie, w Teatrze Polskim w Szczecinie i w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej). Marek Gierszał jest twórcą jednego z największych hitów ostatnich lat – spektaklu „Kogut w rosole”.

Kostiumy zaprojektowała Hanna Sibilski. I to jest prawdziwy rarytas. Piękne suknie, wielkie kapelusze, cylindry, fraki – wszystko utrzymane w stylistyce belle epoque. Natomiast autorką scenografii jest Magdalena Kut.

- W „Bielańskim” kostium i scenografia są dramaturgicznie uzasadnione, to tworzy dodatkowy element czaru teatru. A teatr dziś często przestaje być miejscem czarownym. Zdarza się, ale coraz rzadziej. Jak teraz wprowadzić widza w zaczarowany świat, którego on nie zna? I dlatego te, moim zdaniem, piękne kostiumy oraz scenografia podnoszą wartość przedstawienia w warstwie artystycznej. Podkreślają sens dramaturgiczny i dają ogromną estetyczną radość – mówił Marek Gierszał.

W przedstawieniu zagrają Arleta Godziszewska, Agnieszka Możejko-Szekowska, Ewa

Palińska, Jolanta Skorochodzka, Marek Cichucki, Krzysztof Ławniczak, Dawid Malec, Patryk Ołdziejewski, Sławomir Popławski, Dawid Rostkowski, Piotr Szekowski, Marek Tyszkiewicz oraz gościnnie Katarzyna Pilewska, Paula Gogol i Kamila Wróbel-Malec.

W trakcie spotkania z dziennikarzami Marek Tyszkiewicz podzielił się swoimi refleksjami na temat pracy nad rolą Maurycego Stolnika.

- Najtrudniejsze w całej pracy nad spektaklem było nauczenie się tekstu - wspaniałego dzieła literackiego, które na pierwszy rzut oka wydaje się przezabawne. Kiedy jednak wnika się w nie głębiej, można odkryć ile jest w nim meandrów, drobiazgów, zawiłości i znakomitej gry słownej, która powoduje niesamowitą dawkę intelektualnego humoru. Jest ona trudna do przekazania, szczególnie, że akcja przedstawienia dzieje się w bardzo wartkim tempie. Mam więc nadzieję, że to cudowne dzieło literackie zabrzmi w moich ustach w pełni. Że uda mi się przekazać tę intelektualną warstwę tekstu poprzez zabawne sytuacje, z których zbudowany jest cały spektakl - powiedział aktor.

Premiera przedstawienia zaplanowana jest na sobotę, 12 września, o godz. 19.00. „Pensjonat Pana Bielańskiego” będzie można obejrzeć także 13, 19, 20, 26 i 27 września.

Premiera: 12 września 2020 r.

Scena Duża

Czas trwania: 150 minut (z przerwą)

Więcej informacji znajduje się na stronie Teatru Dramatycznego w Białymstoku

oprac. Aneta Kursa
fot. Anna Augustynowicz